

Kolendo, Jerzy

"L'esclavage dans l'Égypte gréco-romaine, Première partie: Période Ptolémaïque", Iza Biezuńska-Małowist, Wrocław [etc.] 1974 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 68/1, 171-173

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R E C E N Z J E

Iza Biezuńska-Małowist, *L'esclavage dans l'Égypte gréco-romaine*. Première partie: *Période Ptolémaïque*, „Archiwum Filologiczne” XXX, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 148.

Rozwinięte w ciągu ostatnich lat badania nad niewolnictwem w starożytności przeszły przez kilka faz. W początkowym okresie, w latach pięćdziesiątych prace dotyczące tych zagadnień były najczęściej albo deklaracjami metodologicznymi, albo też stanowiły przegląd źródeł i węzłowych problemów. Później przyszedł etap szczegółowych prac analitycznych poświęconych poszczególnym kwestiom tej nadzwyczaj złożonej i bogatej problematyki. Obecnie zbliżamy się do okresu, kiedy zaczynają się pojawiać syntezы dotyczące zagadnień niewolnictwa na poszczególnych terenach i w poszczególnych okresach chronologicznych. Są one oparte na bardzo starannie zebranych i szczegółowo przedyskutowanym materiale źródłowym.

Tego typu syntezą jest właśnie praca I. Biezuńskiej-Małowist poświęcona niewolnictwu w Egipcie grecko-rzymskim. Autorka uczestniczyła aktywnie we wszystkich fazach badań nad niewolnictwem. Jej książka z 1949 r. („Z zagadnień niewolnictwa w okresie hellenistycznym”) stanowiła rekonesans badawczy na terenie, który wówczas jeszcze, poza Związkiem Radzieckim, nie budził większego zainteresowania. Znaczna część też zaprezentowanych w ostatniej książce znajdowała się, w formie mniej rozwiniętej, już w pracy z 1949 r. Od lat sześćdziesiątych ukazało się w sumie kilkanaście artykułów I. Biezuńskiej-Małowist poświęconych poszczególnym zagadnieniom niewolnictwa w Egipcie hellenistyczno-rzymskim. Były to studia poświęcone takim kwestiom, jak rola niewolników urodzonych w domu, rozrodność niewolników jako źródło ich dopływu, dzieci niewolników, handel niewolnikami, kontrola państwa nad niewolnikami, czy wreszcie rozważania nad pewnymi nietypowymi formami niewolnictwa. Niektóre z tych wysuniętych w tych artykułach weszły już do obiegu naukowego. Odnosi się to zwłaszcza do koncepcji zwracającej uwagę na znaczenie niewolników urodzonych w domu. Również ogólna charakterystyka niewolnictwa w Egipcie grecko-rzymskim zwracająca uwagę na dość ograniczoną rolę tego zjawiska w życiu ekonomicznym kraju jest obecnie coraz powszechniej przyjmowana.

Te prace analityczne już w sposób bezpośredni przygotowały obecną syntezę. Wydany obecnie tom dotyczy Egiptu ptolemejskiego. Tom analizujący niewolnictwo w Egipcie rzymskim znajduje się w druku.

Synteza dziejów niewolnictwa w Egipcie grecko-rzymskim może posiadać ogromne znaczenie dla zrozumienia tego zjawiska w skali całego świata antycznego. Wynika to przede wszystkim z bogactwa źródeł papirusowych, które są podstawą badań nad historią gospodarczo-społeczną kraju nad Nilem. Liczba papirusów, w których wymienieni są niewolnicy, dochodzi do dwóch tysięcy. Należy jednak pamiętać, że tylko czwarta ich część przynosi jakieś istotniejsze informacje. Poza tym dokumenty te dotyczą okresu siedmiu wieków. Materiał źródłowy jest przy tym rozmieszczony chronologicznie dość nierównomiernie.

Znaczenie papirusów z terenu Egiptu w badaniach nad niewolnictwem polega przede wszystkim na tym, że pozwalają nam poznać wiele zagadnień z dokładnością niemożliwą do osiągnięcia na innych terenach. Co więcej, możemy mieć tu wgląd w zagadnienia prawie nieuchwytnie w innych częściach świata antycznego, gdzie podstawowe źródła stanowią teksty literackie i inskrypcje.

Zupełnie wyjątkowe możliwości badań nad niewolnictwem w Egipcie grecko-rzymskim były w małym tylko stopniu wykorzystywane przez badaczy. Wiązało się to z niedobłą tradycją traktowania Egiptu jako świata specyficznego ze względu na odmienność źródeł. Trzeba również pamiętać o pewnym hermetyzmie prac papirologicznych, gdzie cenne interpretacje dotyczące niewolnictwa znajdują się w pracach o tytułach pozornie nie mających żadnego związku z tym zagadnieniem, lub też w komentarzach do poszczególnych źródeł.

Próba przetamania tej izolacji papirologii w badaniach nad niewolnictwem jest właśnie książka niniejsza. Zachowując wszystkie walory pracy z zakresu papirologii przynosi ona znacznie szersze perspektywy. Autorka niezbyt często sięga do materiałów z innych terenów, ale widać wyraźnie, że książka oparta jest na znajomości problematyki niewolnictwa w skali całego świata antycznego. Zastosowany kwestionariusz pytań został wypracowany nie tylko w oparciu o pracę nad konkretnym materiałem źródłowym, ale również uwzględnia doświadczenia badań prowadzonych na innych terenach i w innych okresach.

Książka była pisana nie tylko z myślą o papirologach. Znajduje to wyraz chociażby w fakcie cytowania *in extenso* wszystkich ważniejszych tekstów papirologicznych wraz z ich tłumaczeniem. Dla niespecjalisty praca stanowić może doskonały przewodnik po nadzwyczaj bogatym, lecz trochę hermetycznym materiale dotyczącym niewolnictwa w Egipcie grecko-rzymskim.

Pierwszy tom pracy obejmujący okres hellenistyczny nie wyczerpał całego bogactwa problematyki niewolnictwa w Egipcie, która może być przebadana w oparciu o papirusy. Trzeba pamiętać, że dokumentacja papirusowa dla okresu ptolemejskiego nie jest tak obfita, jak dla okresu rzymskiego. Zajmując się niewolnictwem w kraju Lagidów rozporządzamy przede wszystkim tekstami normatywnymi. Są to źródła bardzo cenne, choć trochę jednostronne. Papirusy stanowiące bezpośrednie odbicie rzeczywistości pochodzą przede wszystkim z archiwum Zenona. Jest to zespół dokumentów powstałych w dość specyficznych warunkach, tak że informacji stąd pochodzących nie można zbytnio generalizować. Papirusy z okresu rzymskiego, znacznie liczniejsze i bardziej różnorodne, pozwolą na szersze potraktowanie wielu zagadnień w drugiej części pracy.

Tom omawiany rozpoczyna się od problemów terminologii. Są to zagadnienia o kluczowym znaczeniu, zarówno w aspekcie źródłoznawczym, jak też merytorycznym. W źródłach greckich występuje ogromne bogactwo terminów używanych na oznaczenie niewolników. W niektórych wypadkach istniały nawet w literaturze poważne wątpliwości, czy pewne terminy odnoszą się do niewolników, czy też do ludzi wolnych. Dyskusje dotyczące zasięgu i roli niewolnictwa w Egipcie często były pochodną tych właśnie spraw terminologicznych.

Szczególnie rozbudowany jest rozdział dotyczący źródeł dopływu niewolników, gdzie zostały zanalizowane takie kwestie, jak rola wojen prowadzonych przez Lagidów, porywanie ludzi, niewola za długi, rozrodczość niewolników, a wreszcie handel ludźmi. Zagadnienia te posiadają ogromną literaturę. Najczęściej jednak mamy tu do czynienia z pracami o charakterze egzegetycznym, których celem było wyjaśnienie pewnych niejasnych miejsc w źródłach. W książce I. Biezuńskiej-Małowist otrzymaliśmy zaś pełny przegląd tej problematyki ze szczególnym uwzględnieniem roli poszczególnych źródeł dopływu niewolników. Autorka wydobywa również zróżnicowanie chronologiczne. Inaczej bowiem kształtowała się rola poszczególnych źródeł dopływu niewolników bezpośrednio po podboju Egiptu przez Greków, inaczej zaś u schyłku okresu hellenistycznego.

Kluczowe znaczenie mają uwagi dotyczące użycia pracy niewolników w Egipcie ptolemejskim (s. 59—83). Szczegółowa analiza tekstów pozwoliła stwierdzić, że odgrywali oni tylko minimalną rolę w rolnictwie. Użycie siły roboczej niewolników w rzemiośle było też ograniczone. Większość niewolników w Egipcie to służba

zatrudniona zarówno w domach ludzi bogatych, jak też i średniozamożnych. Dalszymi zagadnieniami poruszonymi w pracy jest stosunek państwa do niewolnictwa oraz położenie niewolników w społeczeństwie.

Największym osiągnięciem pierwszego tomu pracy (poza ustaleniami znanymi ze wcześniejszych artykułów) jest pokazanie, że rola niewolników w Egipcie ptolemejskim ulegała poważnym zmianom. Niewolnictwo odgrywało w kraju nad Nilem większą rolę w III w. niż w II i I w. p.n.e. Bezpośrednio po usadowieniu się Greków w Egipcie stosowanie pracy niewolniczej było dość powszechne. Zdobywcy, znajdujący się w dość dobrej sytuacji materialnej, starali się przenieść na teren Egiptu stosunki znane im z Grecji. Do nich należała i instytucja niewolnictwa. Dopiero później Grecy przystosowują się do tradycji lokalnych wyrażających się w eksploatacji zależnej ludności wiejskiej. Jednocześnie jednak możemy obserwować zjawisko pewnego rozszerzenia się środowiska społecznego, które korzysta z pracy niewolniczej. Jeśli w III w. p.n.e. niewolnicy należą do ludzi bogatych, to u schyłku okresu hellenistycznego spotykamy się z nimi również w grupie średniozamożnej.

Tak więc nawet w odcinku czasowym trzech wieków możemy w Egipcie zaobserwować poważne zmiany w znaczeniu pracy niewolniczej. Do podobnych wniosków prowadzi również uwzględnianie czynnika geograficznego. Inaczej kształtowała się rola niewolnictwa w Aleksandrii, inaczej zaś na terenie *chora*. Również odmiennie wyglądało korzystanie z pracy niewolniczej w środowisku greckim, inaczej zaś — w egipskim.

Pokazanie tych wszystkich zmienności stanowi istotny walor omawianej tu pracy o niewolnictwie w Egipcie grecko-rzymskim.

Jerzy Kolendo

Roberto il Guiscardo e il suo tempo. Relazioni e comunicazioni nelle Prime Giornate normanno-sveve (Bari, maggio 1973), Pubblicazioni del Centro di Studi Normanno-Svevi t. I, Università degli studi di Bari, Roma 1975.

W ramach aktywizacji naukowej włoskiego południa powstał w 1963 r. przy uniwersytecie w Bari ośrodek studiów nad okresem normañskim i czasami Hohenstaufów (Centro di Studi Normanno-Svevi). W dziesięć lat później przewodniczący ośrodka, Ernesto Quagliariello, rektor uniwersytetu w Bari, mógł uroczystie otworzyć konferencję międzynarodową, poświęconą okresowi podbojów normañskich w południowych Włoszech, ze szczególnym uwzględnieniem postaci Roberta Guiscarda. Rezultatem konferencji, w której poza mediewistami włoskimi wzięli udział wybitni uczeni zagraniczni, jest omawiany tom referatów. Niektóre z nich znacznie wybiegają poza temat, wymieniony w tytule książki.

Największy rozmiarami jest artykuł Leona-Roberta Ménagera, „*Pesanteur et étologie de la colonisation normande de l'Italie*” (s. 189—214 i aneks s. 259—386), poświęcony zbadaniu personaliów normañskich przybyszów do południowych Włoch i Sycylii w XI w. Autor zgromadził bogate dane źródłowe o przybyszach z Normandii i innych ziem francuskich; starał się ustalić przyczyny emigracji, wśród których wymienia banicję i ucieczkę przed represjami księcia lub wrogów osobistych, ale przede wszystkim dążenie do zdobycia bogactwa i potęgi, umożliwiającej wysoką pozycję społeczną. Większość emigrantów pochodziła z bardzo rozrodzonych rodzin rycerskich.

Ogólne znaczenie ma także praca Geneviève Bresc-Bautier, „*Les possessions des églises de Terre-Sainte en Italie du sud*” (s. 13—34). Jest to zarys